

W brzuchu ciężarnej kobiety
były bliźniaki.
Pierwszy zapytał drugiego:

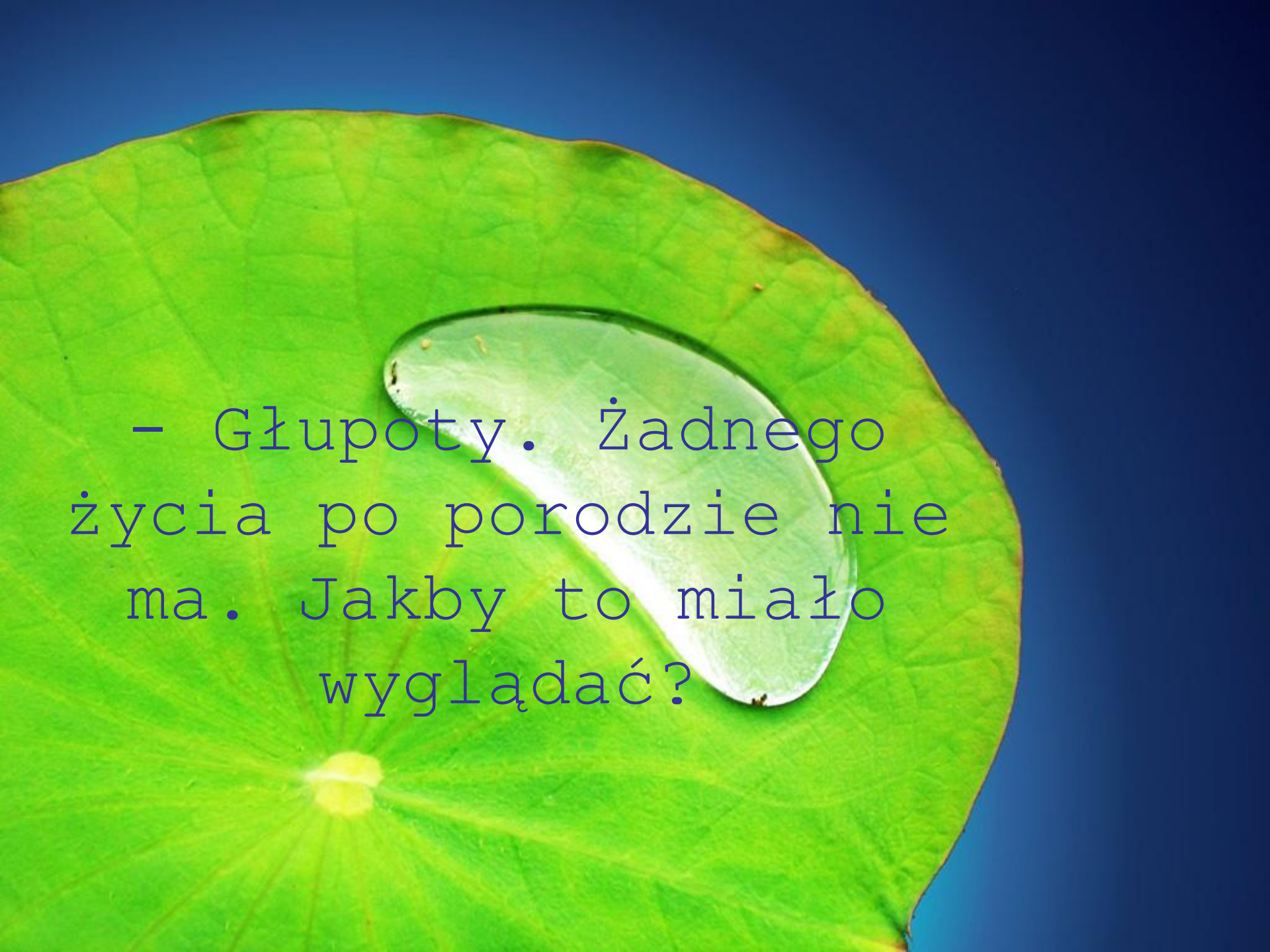
- Wierzysz w życie po
porodzie?



- Jasne. Coś
musi tam być!

Mnie się
wydaje, że my
właśnie po to
tu jesteśmy,
żeby się
przygotować na
to co będzie
potem.



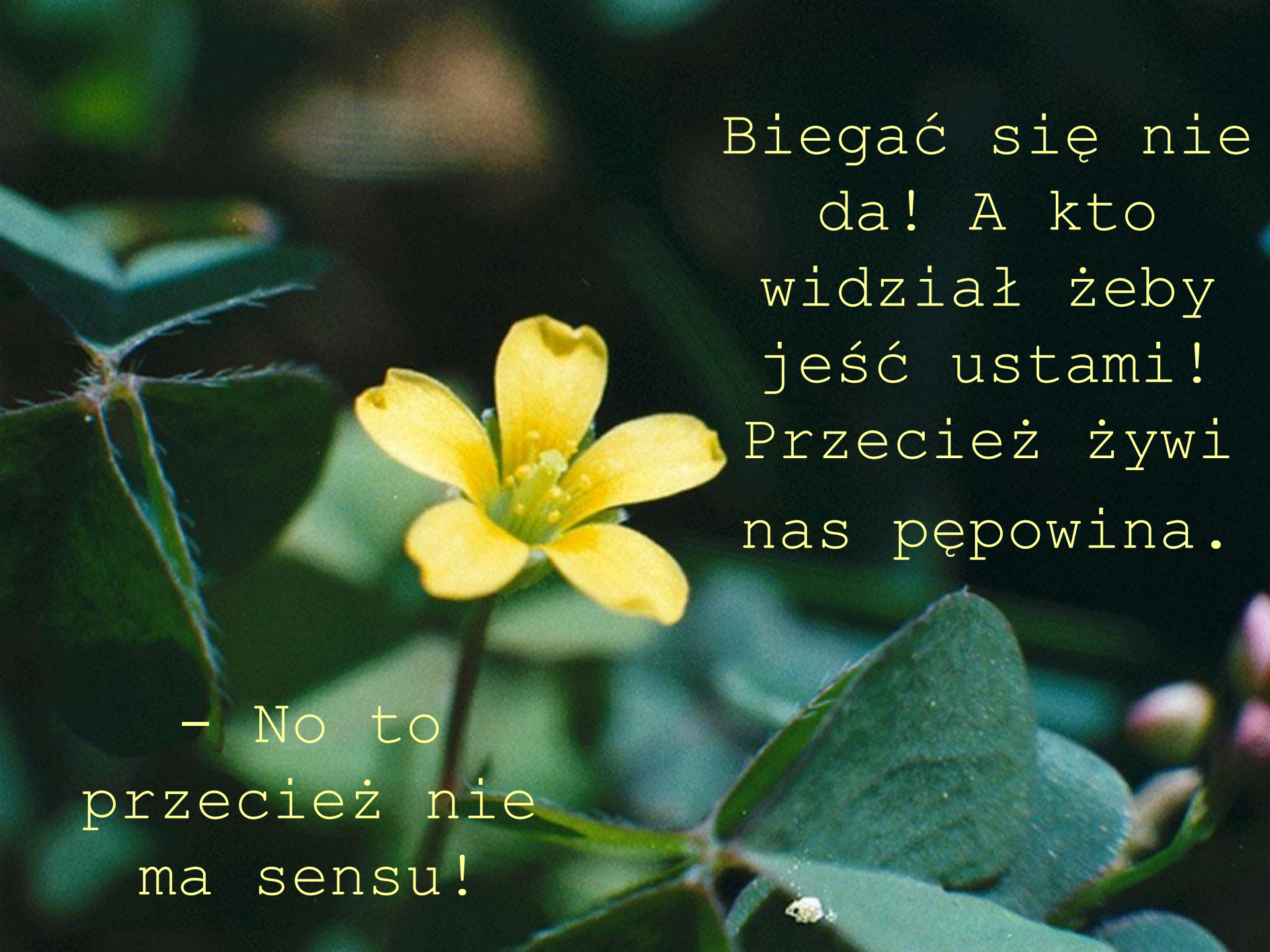
A large, vibrant green leaf with a prominent central vein and radiating secondary veins. A single, clear water droplet is suspended on the leaf's surface, reflecting light. The background is a solid, deep blue color.

- Głupoty. Żadnego
życia po porodzie nie
ma. Jakby to miało
wyglądać?

- No nie
wiem, ale
będzie
więcej
światła.


Może
będziemy
biegać, a
jeść
buzią...





Biegać się nie
da! A kto
widział żeby
jeść ustami!
Przecież żywi
nas pępowina.

- No to
przecież nie
ma sensu!

A woman with long blonde hair, wearing a light blue tank top, is smiling and looking towards a baby. The baby is lying on its back, resting its head on the woman's arm, and has its hand near its face. The background is a plain, light-colored wall.

- No ja nie wiem, ale
zobaczymy mamę, i ta
się będzie o nas
starać.


- Mama? Ty
wierzysz w
mamę? Kto to
według
ciebie w
ogóle jest?



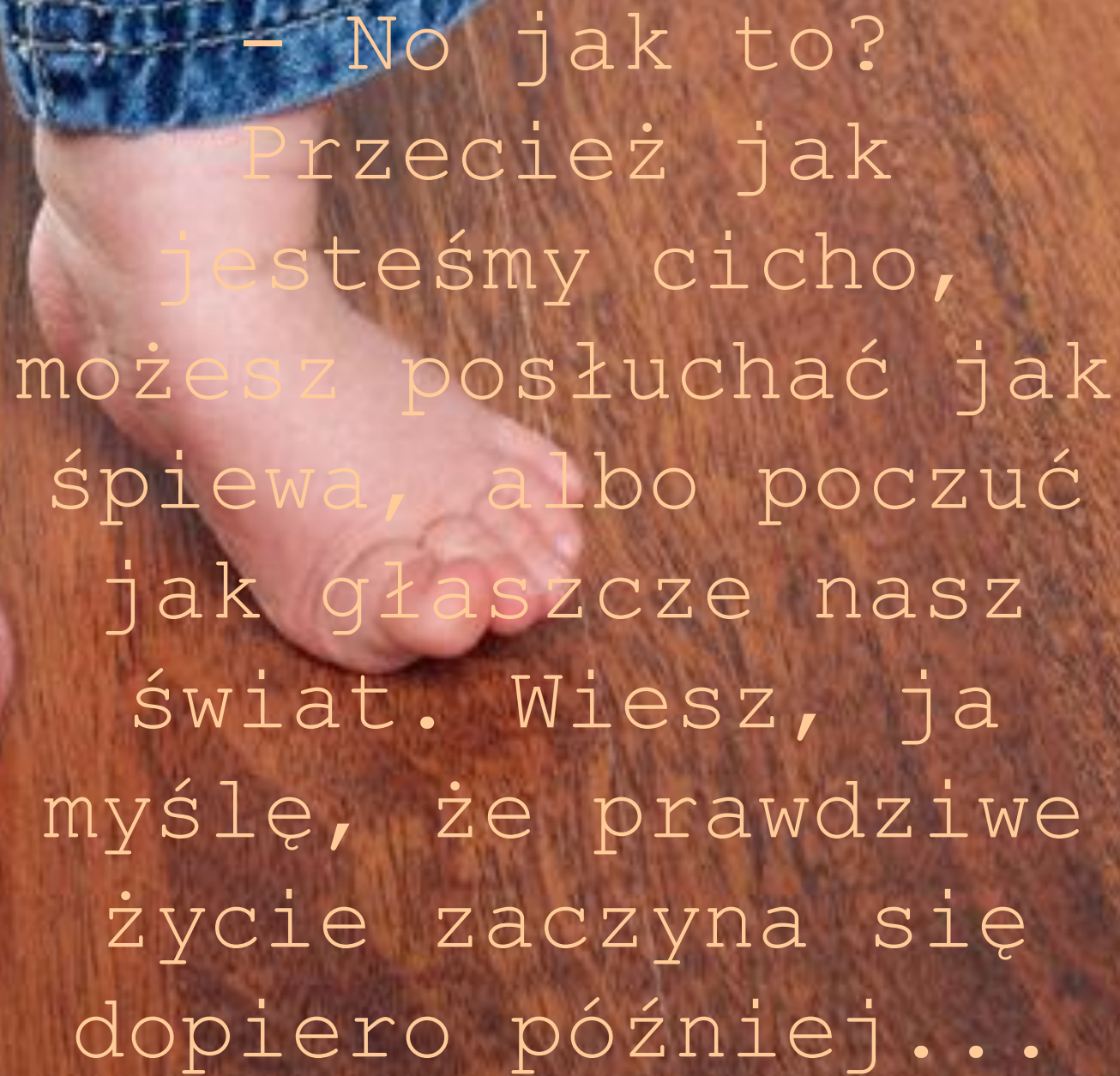
- No przecież
jest wszędzie
wokół nas...

Dzięki niej
żyjemy. Bez
niej by nas
nie było.



A close-up photograph of a baby with light skin and blue eyes, wearing a light blue turtleneck sweater. The baby has a wide-eyed, open-mouthed expression, looking directly at the camera. In the background, a woman with dark hair is visible but out of focus. The text is overlaid on the left side of the image in a purple, monospace-style font.

- Nie
wierzę!
Żadnej mamy
nie
widziałem
czyli jej
nie ma...



- No jak to?
Przecież jak
jesteśmy cicho,
możesz posłuchać jak
śpiewa, albo poczuć
jak głaszcze nasz
świat. Wiesz, ja
myślę, że prawdziwe
życie zaczyna się
dopiero później...

Pomoc Duchowa

www.adonai.pl



aka_86